

Piosenka Małżeńska Dla żony – Biesiadne

* * *

Nie wiem dlaczego ?Się ożeniłem!

Bo Ty jak wiedźma Mnie omaniłaś
Głupotę popełniłem

Bo Ty jak wiedźma Mnie omaniłaś
Głupotę popełniłem

Kumple radzili Bądź kawalerem!!

Bo już po ślubie Wolności nie ma
Facet zostaje celem

Bo już po ślubie Wolności nie ma
Facet zostaje celem

(WSTAWKA)

Teraz po ślubie Wolności nie mam

Me dziewczę wlecze Się za dupą
I spokoju nie mam!

Me dziewczę wlecze Się za dupą
I spokoju nie mam!

Nie posłuchałem Kolegów swoich

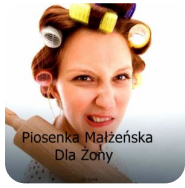
A teraz kiedy wrócę z roboty
Żona nademnom stoi

A teraz kiedy wrócę z roboty
Żona nademnom stoi

Nie posłuchałem Kolegów swoich

A teraz kiedy wrócę z roboty
Żona nademnom stoi

A teraz kiedy wrócę z roboty Żona nademnom stoi



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych